

ROZPOZNANIE WOT ĆWICZY W BIESZCZADACH

Zakończyły się kolejne zmagania rozpoznawcze dla dowódców plutonów lekkiej piechoty w Ośrodku Szkolenia Górskiego w Trzciańcu. Organizatorem zgrupowania poligonowego był Oddział Rozpoznania Dowództwa Wojsk Obrony Terytorialnej. Uczestnicy szkolenia przyjechali w Bieszczady z Brygad Obrony Terytorialnej rozmieszczonych na Podkarpaciu, Podlasiu, Lubelszczyźnie, Mazowszu, Małopolsce oraz na Kielecczyźnie.

Według informacji przekazanych przez kpt. Witolda Surę, rzecznika prasowego 3. Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej w piątek dobiegło końca blisko dwutygodniowe zgrupowanie poligonowe zorganizowane przez Oddział Rozpoznania Dowództwa Wojsk Obrony Terytorialnej na terenie Ośrodka Szkolenia Górskiego w Trzciańcu. Uczestnikami szkolenia byli dowódcy plutonów lekkiej piechoty z Podkarpackiej, Podlaskiej, Lubelskiej, Mazowieckiej, Małopolskiej oraz Świętokrzyskiej Brygady Obrony Terytorialnej. W czasie zmagania w Trzciańcu zajęcia prowadzili doświadczeni instruktorzy z 3., 7. i 13. BOT. Instruktorzy z Podkarpacia to oficerowie, którzy uczestniczyli w międzynarodowych ćwiczeniach pk. „Ridge Runner” w West Virginii w 2019 r.

Czytaj też: [Ćwiczenie Ridge Runner. WOT współpracuje z Zielonymi Beretami](#)

Przez niespełna dwa tygodnie ćwiczenie odbywało się w dzień i w nocy.

W pierwszym dniu wszyscy uczestnicy szkolenia odbyli sprawdzian sprawności fizycznej oraz test wiedzy teoretycznej z zakresu rozpoznania ogólnego. Następnie wieczorem żołnierze otrzymali zadanie taktyczne i wyruszyli w teren, rozpoczynając swoją bieszczadzką przygodę. Przez kolejne dni dowódcy plutonów z sześciu brygad OT uczyli się zagadnień z rozpoznania ogólnowojskowego.

Organizatorzy zgrupowania i instruktorzy głównie skupili się na planowaniu, organizowaniu i realizacji elementów rozpoznania. Każdej nocy oficerowie wykonywali przemieszczenie marszem ubezpieczonym do wskazanego przez instruktorów punktu na mapie. Po dotarciu na miejsce żołnierze otrzymywali kolejne zadanie do wykonania, np. zorganizowania zasadzki, napadu, czy też rozpoznania wskazanego obiektu.

• *Rozpoznanie to oczy i uszy każdego dowódcy. Dlatego też, każdy z nich musi być odpowiednio przygotowany w zakresie planowania, organizacji i realizacji zasadzki, napadu, zakładania bazy patrolowej, czy organizacji bytowania w terenie górzystym. W czasie zgrupowania poligonowego w Bieszczadach, naszym*

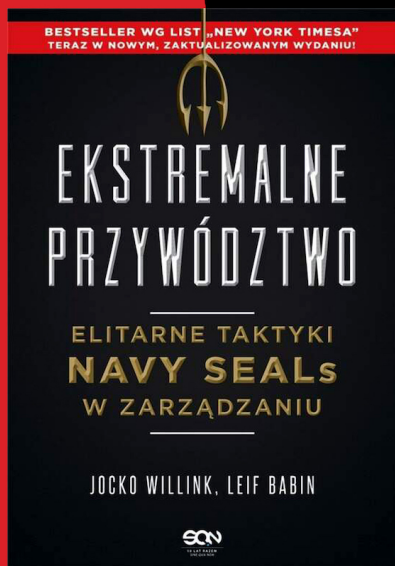
głównym celem było osiągnięcie przez dowódców plutonów WOT, służących w różnych rejonach kraju, w większości na terenach nizinnych, jednolitych zasad działania w specyficznych warunkach walki. Zajęcia te pozwolą na ujednoczenie działań i w jak najlepszy sposób wykorzystać warunki terenowe do planowania i realizacji zadań szkoleniowych

Pptk Leszek Gieronim – starszy specjalista Oddziału Rozpoznania DWOT



Fot: Paulina Łęcznar/3 PBOT.

Podsumowania zgrupowania i wręczenia certyfikatów ukończenia szkolenia rozpoznawczego w ostatnim dniu zajęć dokonał płk Maciej Klisz – zastępca dowódcy Wojsk Obrony Terytorialnej – absolwent kursu „RANGER” w USA.



Bestseller wg list „New York Timesa”

Jak wykorzystać w zespole, rodzinie czy organizacji reguły oraz sposób myślenia oddziałów SEALs, które są kluczem do realizacji najtrudniejszych misji. To wszystko w nowym wydaniu SQN

Sklep.Defence 24

Reklama